



przedstawia zwyciężcę 63. MFF w Berlinie

POZYCJA DZIECKA

Reżyseria Călin Peter Netzer
Rumunia 2013, 112 min.

**ZŁOTY NIEDŹWIEDŹ DLA NAJLEPSZEGO FILMU
BERLINALE 2013**



Wpływowa kobieta. Matka. Do czego się posunie, by ratować syna?

W KINACH OD 14 MARCA 2014

DYSTRYBUCJA

AURORA FILMS S.C.

ul. Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa

tel. + 48 22 405 41 46

Dystrybucja: **Anna Dziewulska** e-mail: dystrybucja@gingercore.pl

PR & MARKETING

METEORA FILMS sp. z o.o.

Adres korespondencyjny: KINO PRAHA, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa

Media & PR – **Małgorzata Borychowska** e-mail: malgosia@meteorafilms.pl tel. + 48 696 485 303

Marketing – **Katarzyna Kobylińska** e-mail: kasia@meteorafilms.pl tel. + 48 600 051 516

AURORA FILMS S.C.

przedstawia produkcję
Parada Film we współpracy z Hai-Hui Entertainment

Pozycja dziecka

Tytuł oryginalny: Poziția Copilului
Tytuł angielski: Pozycja dziecka

Twórcy filmu:

Reżyseria Călin Peter Netzer

Scenariusz Răzvan Rădulescu i Călin Peter Netzer

Zdjęcia Andrei Butică

Dźwięk Cristian Tarnovechi

Montaż i montaż dźwięku Dana Lucretia Bunescu

Kostiumy Irina Marinescu

Charakteryzacja Dana Roseanu

Scenografia Mălina Ionescu

Produkcja Călin Peter Netzer i Ada Solomon

Koprodukcja Oana Giurgiu

Występują:

Luminita Gheorghiu **Cornelia**

Bogdan Dumitrache **Barbu**

Ilinca Goia **Carmen**

Natașa Raab **Olga Cerchez**

Florin Zamfirescu **Aurelian Făgărășanu**

Vlad Ivanov **Dinu Laurentiu**

Adrian Titieni **ojciec chłopca**

Nagrody / festiwale:

2013 – 63. MFF w Berlinie – konkurs główny, światowa premiera:

- **Złoty Niedźwiedź dla najlepszego filmu,**

- **Nagroda FIPRESCI w konkursie głównym**

Słowo od reżysera:

„Pozycja dziecka” to film o patologicznej relacji matki i syna, o zachowaniu dzieci w stosunku do rodziców i odwrotnie, o rodzicach w taki czy inny sposób tracących swoje dzieci. W tym filmie staramy się oddać różne stany umysłu, uczucia, tłące się w rodzinie konflikty, rozpaczliwe wybuchy, słowem: kawałek życia – w sposób możliwie autentyczny, jak w dokumencie. Postaci są poddawane analizie, a raczej psychoanalizie, żeby pomóc widzom zrozumieć ich racje i być może nawet obudzić w nich współczucie wobec tych pokiereszowanych ludzi.

Călin Peter Netzer, reżyser



Kadr z filmu

Słowo od producentki:

Pracuję z Călinem (reżyser) i Răzvanem (scenarzysta) od kilku lat i od początku wiedziałam, że podejną z wielką wrażliwością i zaangażowaniem do delikatnego tematu filmu. W scenariuszu natychmiast rozpoznałam emocjonalne podejście pierwszego i szalenie precyzyjny, wręcz mikrochirurgiczny styl pisania drugiego. Myślę, że jako uniwersalna, emocjonalna historia rodziny, „Pozycja dziecka” przemówi do widzów na całym świecie.

Ale ten film to również demaskatorski obraz współczesnego rumuńskiego społeczeństwa – życia „nowobogackich”, korupcji w instytucjach publicznych, a także stosunków między przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa, którzy spotykają się przez przypadek.

Obserwacje społeczne nie stanowią, co prawda, osi filmu, ale są tu stosowane jako elementy pewnej układanki, tworzącej w efekcie wyraźny obraz rzeczywistości, w której żyją bohaterowie.

Udało nam się skompletować fantastyczną obsadę. Mieliśmy szczęście, że Luminita Gheorghiu przyjęła główną rolę w naszym filmie. Choć postać Corneli jest tak różna od jej prawdziwej osobowości i codziennego wyglądu, Luminicie udało się stworzyć, moim zdaniem, jedną z najbardziej niezapomnianych kreacji aktorskich w rumuńskiej kinematografii ostatnich lat. Bogdan Dumitrache wspaniale wcielił się w stłamszonego przez matkę syna, a Adrian Titieni jest znakomity jako załamany ojciec ofiary.

Na początku myślałam, że nasz film będzie przemawiał głównie do kobiet, ponieważ pokazuje, jak nadmierna miłość matki może zniszczyć i zdusić osobowość syna. Ale po kilku pokazach zrozumiałam, że mocno przemawia on również do mężczyzn. Każdy mężczyzna w jakiś sposób odnajduje w nim obraz własnych relacji z matką. „Pozycja dziecka” opowiada o rzeczach, o których myślimy, ale które z reguły ciężko nam zwerbalizować lub zaakceptować jako mające wpływ na nasze życie. Dla mnie jest to film o przebaczeniu, akceptacji i zrozumieniu – na tym polega jego siła.

Ada Solomon, producentka



Kadr z filmu

Skrócony opis filmu:



Cornelia właśnie skończyła 60 lat, jest zadbana, majątna i szanowana. Osiągnęła sukces zawodowy, ma oddanego, siedzącego pod pantoflem męża oraz wpływowych znajomych wśród bukareszteńskich elit. Jednak życie wcale Cornelii nie cieszy... Ukochany jednak, jej oczko w głowie, 34-letni Barbu ze wszystkich sił stara się uniezależnić od matki. Wyprowadził się z domu, ma własny samochód, a także dziewczynę, która zupełnie nie spełnia standardów Cornelii. A najsmutniejsze jest to, że Barbu unika rodzicielki jak ognia. Nie raczył nawet przyjść na jej urodziny!

Kiedy Cornelia dowiaduje się, że syn uczestniczył w tragicznym wypadku, zaczyna walczyć o niego jak lwica o swoje młode. Używa wszystkich wpływów, ustosunkowanych przyjaciół i pieniędzy, aby uchronić Barbu przed więzieniem. Marzy, by syn wrócił do domu i znowu stał się jej „małym chłopcem”...

Prasa o filmie:

W uhonorowanym Złotym Niedźwiedziem rumuńskim filmie „Pozycja dziecka” Calina Petera Netzera młody mężczyzna, pędząc samochodem 140 km na godzinę, zabija na drodze chłopca. Matka, zamożna architekt, wykorzystuje swoją pozycję, znajomości i pieniądze, aby zatuszować sprawę. **Calin Peter Netzer** pokazuje korupcję, jaka przeżera rumuńskie społeczeństwo. Wiare, że wszystko da się załatwić za pieniądze. Obserwuje przepaść dzielącą bogate i biedne warstwy społeczne. **Tworzy też wyraziste portrety bohaterów.** Trzydziestolatka nieumiejącego wziąć odpowiedzialności za własne życie. I silnej kobiety, przedstawicielki rumuńskiej nuworyszowskiej elity. To jednak dopiero materiał na dobre kino społeczne. **A co sprawia, że „Pozycja dziecka” robi tak duże wrażenie? Próba wejrzenia pod powierzchnię faktów. Przychodzi moment, gdy Netzer zdiera z bohaterki maskę. I mamy zdesperowaną, nieszczęśliwą kobietę, która wie, że swoją miłość do syna przegrała.** „Nie musisz mnie kochać” – mówi do niego. W jej płaczu w jednej z ostatnich scen jest cała otchłań niespełnionych uczuć, życiowego zawodu, samotności. **Rumuńscy reżyserzy udowadniają, że potrafią opowiadać o uniwersalnych ludzkich dramatach.**

Barbara Hollender: Wygrywa kino społeczne
„Rzeczpospolita”

Można powiedzieć, że triumfujący w Berlinie „Pozycja dziecka” („Pozycja dziecka” lub „Rola dziecka”) to film o korupcji, **zjadliwy portret postkomunistycznych elit rządzących krajem.** Ale przecież nie mamy do czynienia z satyrą wspartą oczywistą, moralistyczną tezą. **Na pierwszym planie znajduje się co innego - szekspirowski dramat namiętności: patologiczna matka walcząca o władzę nad dorosłym synem, który jej nienawidzi, ale nie umie wydostać się spod jej kurateli.** Syn ma wypadek, zabija na szosie chłopca. Wtedy na scenę wkracza matka, wpływowa pani architekt, która zna, kogo trzeba i zrobi wszystko, żeby uchronić syna przed odpowiedzialnością. Gra swoją rolę popisowo. Wie, że ten wypadek jest ostatnią szansą odzyskania władzy nad synem, sprowadzenia go znowu do „roli dziecka”. Aby to osiągnąć, musi za wszelką cenę oszukać prawo, udobruchać rodziców ofiary. Jak w klasycznej tragedii, największych oszustw dokonuje się z miłości. **Analiza mechanizmów władzy zostaje zespolona z grą uczuć. Władza i namiętność jako dwie strony tego samego medalu.**

Tadeusz Sobolewski: Po Berlinale. Passa Rumunów trwa
„Gazeta Wyborcza”

Jury pod przewodnictwem Wonga Kar-Waia wydało **mądry i wyważony werdykt.** Złotym Niedźwiedziem uhonorowało rumuńskie „Pozycja dziecka” Calina Petera Netzera. (...) **Kar Wai docenił najlepszy, najbardziej wieloznaczny film – szorstki i realistyczny.**

W historii matki, która pomaga synowi uniknąć odpowiedzialności za spowodowanie wypadku samochodowego, **mieszają się perspektywy prywatna i społeczna**. Jest tu wizja korupcji we współczesnej Rumunii, moralnej miałkości rodzących się elit, brak więzów społecznych. Ale jest też **portret dojrzałej kobiety – samotnej, choć otoczonej ludźmi i rodziną**. „Dla mnie to przede wszystkim film o relacji matki i syna. Reszta jest tylko tłem – mówił reżyser trzymając w ręku Złotego Niedźwiedzia. – Oczywiście, opowiadam o Rumunii. Ale myślę, że dotykamy uniwersalnych problemów”.

**Krzysztof Kwiatkowski,
„Wprost”**

„Pozycja dziecka” w reżyserii Călina Petera Netzera to **wstrząsający obraz współczesnej Rumunii**, w której łapówkami można załatwić każdą sprawę, nawet zatuszować sprawę wypadku, w którym ginie na drodze dziecko (...). Okazuje się, że wystarczy mieć wpływową, nadopiekuńczą matkę, która z pieniędzmi i znajomościami potrafi zdziałać cuda. **Rumuni już od kilku lat są hołubieni na najważniejszych europejskich festiwalach filmowych. „Pozycja dziecka” potwierdza, że to nie przypadek.**

www.filmtok.pl

Berlinale zawsze cenilo kino społeczne. Nie jest więc zaskoczeniem, że najważniejszą nagrodę Złotego Niedźwiedzia przyznano rumuńskiemu „Pozycja dziecka”. **Film Calina Petera Netzera wpisuje się w najlepsze dokonania rumuńskiej Nowej Fali, bezwzględnie rozliczającej się z patologiami przeszłości i teraźniejszości**. Punktem wyjścia jest wypadek samochodowy, w którym nierozważny kierowca zabija dziecko na drodze. Biorąc pod lupę tragiczne wydarzenie, Netzer pokazuje rozkład państwa i więzi społecznych we współczesnej Rumunii, przeżartej przez korupcję i układy, umacniające rodzinę jako demoralizującą instytucję, zabijającą w człowieku poczucie odpowiedzialności. **„Pozycja dziecka” to jeden z najbardziej gorzkich obrazów toksycznej relacji rodzicielskiej w historii kina**. Obdarzając syna (sprawcę wypadku) bezgraniczną miłością, rumuńska matka wysysa z niego resztki indywidualności. (...) **Luminita Gheorghiu**, aktorka specjalizująca się w postaciach matek, **stworzyła najważniejszą kreację w swojej karierze**.

**Łukasz Knap: Berlinale 2013: Triumf kobiet
„Zwierciadło”**

Nowe kino rumuńskie słynie z ascetyczności i „Pozycja dziecka” nie jest tu wyjątkiem. Jednak poza tym - co za emocje, co za naturalność, co za moc. To pozornie nieskomplikowana historia o kobiecie, która próbuje wybronić swego dorosłego syna od więzienia, po tym jak spowodował on śmiertelny w skutkach wypadek samochodowy. **Tak naprawdę mamy tu imponujący splot motywów, wśród których znajdzie się miejsce na rozważania o winie i karze, o naturze macierzyńskiej miłości, a nawet o korupcji**

toczącej rumuński wymiar sprawiedliwości. Świetne, fascynujące, przenikliwe kino. Netzer zostaje niniejszym moim faworytem, z całego serca życzę mu, by po powrocie z tego festiwalu mógł postawić na półce złotą statuetkę.

Agata Malinowska: Berlinale 2013: Tornatore, Linklater, Netzer
filmaster.pl

(...) trzeci film w reżyserskiej karierze Calina Petera Netzera jest dowodem na sukces kina małego, eksplorującego grzęzawisko rodzinnego ciepła. Rodzina, w której nie można się rozwinąć, dojrzeć, gdyż istnienie podstawowej komórki jest ważniejsze niż poszukiwanie sensu na własną rękę, to temat uniwersalny pod każdą szerokością geograficzną. Tu jednak ściśle związany jest z miejscem, gdyż „patologiczny familiaryzm”, jak celnie określił go Jakub Majmurek, „stał się podstawową taktyką radzenia sobie z życiem po upadku starego porządku w postkomunistycznej Europie”. **Rumuńskie kino od lat słynie z tego, że umie zrobić coś z niczego. Z najprostszych scen bez inscenizacji: w domu, w samochodzie, w szpitalu, potrafi zbudować kino odległe od banalności serialu, nic nie mówiącego realizmu.** Słusznie znów zbiera najważniejsze laury, jak w 2007 roku, gdy Cristian Mungiu zdobył Złotą Palmę w Cannes. **Złoty Niedźwiedź za „Pozycja dziecka” otwiera okno na świat Netzerowi, który napisał film we współpracy z Răzvanem Rădulescu, autorem scenariuszy najlepszych rumuńskich obrazów ostatnich lat: „4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni”, „Śmierci Pana Lazarescu”, „Wtorku, po świętach”, „Boogie” czy „Autobiografii Nicolae Ceaușescu”. Ten fakt jest lustrem dla polskiej kinematografii: mimo słusznych budżetów wciąż nie powstają u nas filmy tej klasy, ponieważ brakuje nośnych tekstów dla kina, które nie bałyby się psychologicznej głębi w przedstawieniu codziennych problemów i wymagałyby niemal dokumentalnego, ale pełnego lekkości aktorstwa.**

Adriana Prodeus: Dno rodziny i szczyt jeziora [relacja z festiwalu Berlinale],
Kultura liberalna.pl

Intrygującą postać kobietą stworzyła Luminita Gheorghiu w nagrodzonym Złotym Niedźwiedziem dramacie Netzera (znanego polskiej publiczności z „Medalu honorowego”). (...) drapieżna Cornelia wydaje się mieć kontrolę nad swoim życiem – należy do wyższych sfer, ma dobrą sytuację materialną i kochającego (choć lekko zdominowanego) małżonka u boku. Misternie budowane poczucie stabilizacji pewnego dnia mocno się załamuje, obnażając to, jak kruche były podstawy jej dobrego samopoczucia. Tragiczny wypadek spowodowany przez syna, z którym bohaterkę łączy toksyczna relacja, uruchamia w niej reakcję obronną – działając w obronie dziecka, chroni ona zarazem samą siebie, choć czuje, jak wiele win ma na sumieniu.

Magdalena Bartczak: W tym roku Berlin należał do kobiet
Kinoradio.pl

Rozmowa z reżyserem:

W towarzystwie swoich aktorów Luminita Gheorghiu i Bogdana Dumitrache, rumuński reżyser Călin Peter Netzer spotkał się z międzynarodową prasą po światowej premierze swojego trzeciego filmu fabularnego, biorącego udział w konkursie głównym Berlinale 2013. Oto, co powiedział:

Jesteś współautorem scenariusza filmu „Pozycja dziecka”. Co go zainspirowało?

Răzvan i ja pracowaliśmy razem nad zupełnie innym projektem, który też opowiadał o konfliktach w rodzinie. W pewnym momencie zaczęliśmy mówić o naszym życiu i relacjach z członkami naszych rodzin. On opowiedział mi o swojej matce, a ja mu o swojej. Wtedy pomyśleliśmy, że relacje matka – syn to ciekawy temat na film. To był punkt wyjścia „Pozycja dziecka”. Pracowaliśmy nad scenariuszem około dwóch lat i przerabialiśmy go 12-14 razy.

Dlaczego postanowiłeś umiejscowić tę historię wśród rumuńskiej klasy wyższej?

Między matką a synem jest quasi-patologiczny związek, skomplikowany, freudowski. Wybraliśmy wyższą klasę średnią, bo pomyśleliśmy, że będzie o wiele mniej prawdopodobne, aby tego rodzaju zachowania miały miejsce w niższych klasach społecznych.



Kadr z filmu

Skąd wziął się tytuł?

W filmie jest scena, w której bohater uprawia jogę i przybiera charakterystyczną pozycję dziecka. Postanowiliśmy trzymać się tego tytułu, ponieważ syn jest tu przedstawiony jako ofiara związku z matką.

Czy taka relacja matka-dziecko jest charakterystyczna dla Rumunii?



Z mojego doświadczenia wynika – ale to tylko mój własny punkt widzenia – że zaborczość rodziców wobec dzieci jest bardzo silna w krajach dawnego bloku wschodniego. Zetknąć się z tym zjawiskiem w Rumunii jest dużo łatwiej niż na przykład w Niemczech, gdzie mieszkałem przez prawie 12 lat i gdzie wychowanie dzieci

wygląda zupełnie inaczej.

Jakie były twoje decyzje w kwestii inscenizacji?

Kiedy przeczytałem scenariusz, który może być postrzegany jako minimalistyczny, chciałem spróbować nowego podejścia – postanowiłem na przykład nie poprzestawać jedynie na długich statycznych ujęciach. Starłem się być bardzo blisko bohaterów, chciałem, żeby kamera podążała za nimi, jak gdyby była do nich przyklejona. A ponieważ ta historia jest mi bardzo bliska, chciałem ją potraktować tak obiektywnie, jak tylko mogłem. Podczas zdjęć próbowałem też od razu wyobrazić sobie, jak będzie wyglądał montaż poszczególnych scen. Mieliśmy dwie ruchome kamery, 126 stron scenariusza i kręciliśmy 13 do 14 godzin dziennie. Po ukończeniu zdjęć spędziliśmy dwa miesiące w montażowni.

Dziękuję za rozmowę.

**Z Călinem Peterem Netzerem rozmawiał Fabien Lemercier,
Źródło: Cineuropa**

Biogramy:

Călin Peter Netzer – reżyser



Călin Peter Netzer urodził się w Rumunii w 1975 roku. W 1983 wraz z rodzicami wyemigrował do Niemiec, ale wrócił do Rumunii po maturze. Od 1994 do 1999 roku zgłębiał tajniki reżyserii na słynnym bukareszteńskim Państwowym Uniwersytecie Teatralnym i Filmowym im. I.L. Caragiale. Jego debiut fabularny – „Maria” z 2003 roku – stał się wydarzeniem MFF w Locarno 2003, gdzie zdobył

Nagrodę Specjalną Jury i Brązowe Lamparty dla dwojga czołowych aktorów; był także nominowany do nagrody EFA. Następny film reżysera – „Medal honorowy” z 2009 roku – gościł na ponad 30 międzynarodowych festiwalach (m.in. w Turynie, Miami, Los Angeles i Zagrzebiu), a na MFF w Salonikach otrzymał Srebrnego Aleksandra oraz cztery inne nagrody. Film doceniono również w rodzimej Rumunii, przyznając mu dwie nagrody GOPO (rumuński odpowiednik Oscarów): dla najlepszego aktora pierwszoplanowego (Victor Rebengiuc) i za najlepszy scenariusz (Tudor Voican). „Pozycja dziecka” to trzeci film Netzera, a zarazem zdobywca Złotego Niedźwiedzia na niedawnym, 63. MFF w Berlinie.

Luminita Gheorghiu – Cornelia



Luminita Gheorghiu jest jedną z najbardziej zapracowanych rumuńskich aktorek. W ostatnich latach wystąpiła w kilku pamiętnych obrazach rumuńskiej Nowej Fali: „12:08 na wschód od Bukaresztu” (reż. Corneliu Porumboiu, 2006), „4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni” (reż. Cristian Mungiu, 2007), „The Yellow Smiley Face” (reżyser: Constantin Popescu, 2008), a także w nominowanym do Złotej

Palmy na MFF w Cannes „Za wzgórzami” Cristiana Mungiu (2012). Jej kariera aktorska trwa jednak już od ponad 30 lat i obejmuje współpracę z najsłynniejszymi rumuńskimi reżyserami: Lucianem Pintilie, Alexandru Tatossem i Radu Mihaileanu. W 2000 roku Gheorghiu zagrała znaczącą rolę w „Kodzie nieznanym” Michaela Haneke. Potem wystąpiła w aż trzech filmach Cristi Puiu: „Stuff and Dough” (2001), „Śmierć pana Lazarescu” (2005) i „Aurora” (2010). Jej świetna rola w „Śmierci pana Lazarescu” została uhonorowana nagrodą dla najlepszej aktorki na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Frankofońskich w Namur 2005, nagrodą Lumières de Safi na Francuskim Festiwalu Filmowym oraz nagrodą dla najlepszej aktorki drugoplanowej, przyznaną przez Stowarzyszenie Krytyków Filmowych w Los Angeles (2007). Współpraca

Luminita Gheorghiu z Călinem Peterem Netzerem rozpoczęła się w 2003 roku drugoplanową rolą w jego debiucie fabularnym „Maria”. Cornelia z „Pozycja dziecka” to jej pierwsza wiodąca rola w filmie fabularnym.

Bogdan Dumitrache – Barbu



Bogdan Dumitrache urodził się 2 maja 1977 roku w Bukareszcie. Miał zostać piłkarzem, tak jak jego ojciec w młodości, ale dość wcześnie zainteresował się aktorstwem. W 1999 roku ukończył studia na Państwowym Uniwersytecie Sztuki Teatralnej i Filmowej im. I.L. Caragiale w klasie Mircei Albulescu, jednego z najwybitniejszych aktorów rumuńskich. Debiutował na scenie teatralnej w 2000 roku, ale

szybko porzucił teatr na rzecz filmu. Jego kariera nabrała tempa po tym, jak Bogdan zagrał w kilku wysoko ocenionych filmach królko- i długometrażowych: „Korek drogowy” (reż. Catalin Mitulescu), „Śmierć pana Lazarescu” Cristi Puiu, „Jak spędziłem koniec świata” w reżyserii Catalin Mitulescu, „Lekcje boksu” (reż. Alexandru Mavrodineanu), „Portretul luptatorului la tinerete” Constantina Popescu, „Skazani na Boże Narodzenie” (reż. Iulia Rugina) i „Dobre chęci” Adriana Sitaru. Choć szerszej publiczności Bogdan kojarzy się przede wszystkim z Tudorem z rumuńskiej adaptacji amerykańskiego hitu telewizyjnego „In Treatment”, uznanie krytyków przyniosły mu filmy fabularne. Za rolę Lauriana Hasiu w „Portretul luptatorului la tinerete” otrzymał nagrodę GOPO (rumuński odpowiednik Oscara) dla najlepszego aktora w roli drugoplanowej. Jury 64. MFF w Locarno nagrodiło go Złotym Lampartem dla najlepszego aktora za rolę Alexa w „Dobrych chęciach” Adriana Sitaru. Barbu w „Pozycja dziecka” Călina Petera Netzera to jego najnowsze aktorskie osiągnięcie. Bogdan zajmuje się też produkcją telewizyjną i próbuje reżyserować („Angelica”). Jest właścicielem Din Casa w Bukareszcie – kawiarni będącej jednocześnie galerią sztuki.

Wybrana filmografia:

Child’s Position (2013)

Dobre chęci (2011) – nagroda dla najlepszego aktora na festiwalu w Locarno

Loverboy (2011)

Portretul luptatorului la tinerete (2010) – nagroda Gopo dla aktora drugoplanowego

Drift (2010 – krótki metraż)

Jak spędziłem koniec świata (2006)

Crash Test Dummies (2005)

Śmierć pana Lazarescu (2005)

Korek drogowy (2004 – krótki metraż) – Złota Palma w Cannes dla najlepszego filmu krótkometrażowego